

Robert Vannoy, Podstawy proroctw biblijnych; Wykład 5

Proroctwa na starożytnym Bliskim Wschodzie

III. Pochodzenie proroctwa w Izraelu

A. Rzekome analogie do proroctw Izraela w innych narodach

1. Analogia mezopotamska

a) Przegląd podsumowujący

W zeszłym tygodniu zajmowaliśmy się cyfrą rzymską III., „Pochodzenie proroctwa w Izraelu” i A., „Rzekome analogie do proroctw Izraela w innych narodach”. Cztery podpunkty to: analogie mezopotamskie, analogie egipskie, analogie kananejskie i wniosek. Byliśmy pod jednym, analogia z Mezopotamii. Dałem ci materiały informacyjne z *Ancient Near Eastern Texts* autorstwa Pritcharda z sekcją o nazwie Listy akadyjskie z podtytułem „Boskie objawienia”. Przyjrzeliliśmy się niektórym tekstom z Mari, gdzie masz przykład osoby, która otrzymała wiadomość od bóstwa, w tym przypadku od Dagona, i przekazuje tę wiadomość innej osobie, która zapisuje ją na tabliczce i wysyła wraz z królem i zauważyliśmy to w zeszłym tygodniu. Było kilka słabych podobieństw zarówno w formie, jak i treści między tym zjawiskiem w Mezopotamii w Mari, a tym, co można znaleźć w Starym Testamencie. Masz osobę, która twierdzi, że ma wiadomość od bóstwa, posłańca, który przekazuje ją królowi, chociaż pośrednio, nie bezpośrednio.

b) Różnice

1) Pośrednio do króla

Ale pod koniec godziny omawiałem niektóre różnice. Można dostrzec pewne podobieństwa, ale są też bardzo uderzające różnice. Pierwsza, o której wspomniałem, jest przekazana pośrednio w Mari, podczas gdy izraelscy prorocy przekazują wiadomość bezpośrednio królowi, aby się z nim skonfrontował. Dwie z tablic kończą się stwierdzeniem: „Niech mój Pan czyni, co mu się podoba”. Oto więc przesłanie formalnie przekazane przez bóstwo królowi, ale z tym zastrzeżeniem, które z pewnością radykalnie różni się od przesłania proroków

Starego Testamentu. Słowo Pana miało być posłuszne. Kiedy ktoś usłyszał słowo Pana, nie miał robić tego, co mu się podobało, miał robić to, co podobało się Panu. Więc to na pewno jest różnica.

2) ... 3) Kultowe obawy bez obaw etycznych lub duchowych

Następnie trzecią rzeczą, o której wspomniałem tuż pod koniec godziny, było to, że przesłanie w tekście Mari nie dotyczy rzeczywistości etycznych ani duchowych, ale raczej zewnętrznych obowiązków kultowych. Innymi słowy, nie złożyłeś tej ofiary, nie dałeś mi raportu za kultowe obowiązki. Termin „kultowy” jest używany w odniesieniu do dzieła Starego Testamentu i ma związek z zewnętrznymi formami kultu. Innymi słowy, jeśli mówisz o kulcie Izraela, mówisz o zewnętrznych formach kultu Izraela: ofiarach, świętach, rytuałach – nie kultowych w tym sensie, że jest to normalne dla naszego zrozumienia. Myślmy o Świadcach Jehowy, Mormonach lub czymś w tym stylu. Ale kiedy mówisz o kulcie starożytnego Izraela, mówisz o zewnętrznych formach kultu. Tak więc przesłanie dotyczy zewnętrznych zobowiązań kultowych poprzez ofiarę użytą w tym raporcie, a nie etycznych czy duchowych rzeczywistości. Jeśli spojrzysz na przesłanie proroków Starego Testamentu, mogli oni powiedzieć coś o kultowych obserwacjach. Izajasz, Micheasz, Amos bardzo krytycznie odnosili się do Izraela, który składał ofiary, podczas gdy ich serce nie składało ofiar, ale przesłanie skupia się na pokucie i na „umyj ręce, przyjdź do Pana z czystym sercem, przyjdź do Pana, pragnąc być mu posłusznym i czcić go”. Interesowali się więc przede wszystkim stanem moralnym i duchowym zarówno króla, jak i ogólnie ludu.

4) Nie wspomina się o żadnych celowych działaniach boskich w historii

Człowiek, u którego studiowałem w Holandii, Ridderbos, napisał coś na temat proroków w Izraelu i proroków poza Izraelem, jak się porównują. I mówi w jednym ze swoich esejów: „Kiedy prorocy Izraela przynoszą przesłanie w konkretnej sytuacji, musimy zwrócić uwagę na tło ich wypowiedzi. Ale wygłaszając szczegółowe stwierdzenia, łączą także konkretną sytuację, której dotyczą, z wielkim tematem celowego działania Boga w historii. Prorocy spoza

Izraela nie dają żadnych wskazówek, że wiedzą cokolwiek o takich celowych boskich działaniach w historii”.

Teraz zastanów się nad tym przez chwilę, to jest znacząca różnica. Innymi słowy, każda indywidualna wypowiedź danego proroka w Starym Testamencie musi być umieszczona w szerszym kontekście, a tym szerszym kontekstem jest tak naprawdę cały zbiór proroczych pism i proroków, począwszy od Mojżesza i Samuela, a skończywszy na Ruch w okresie Starego Testamentu. Były to kolejne osoby, które powstały na przestrzeni wieków. Ich przesłanie było przesłaniem odkupieńczym, a nie tylko natychmiastowymi szczegółowymi drobnymi sprawami dotyczącymi złożenia właściwej ofiary, chociaż już o tym rozmawialiśmy. Przesłanie wyznacza szerszy kontekst ruchu historii odkupienia aż do punktu kulminacyjnego i zakończenia historii.

Teraz macie tę eschatologiczną wizję suwerennej i celowej kontroli Boga nad wszystkimi narodami, wszystkimi ludźmi, a Jego cele zostaną zrealizowane w historii. Masz ten przeskok niezwykle szerokiej perspektywy przesłania i, jak wskazuje Ridderbos, kiedy patrzysz na tego rodzaju tabliczki w Mari, nie ma nawet świadomości, że istnieje tak szeroki zakres celowego ruchu w historii. A więc znowu zasadnicza różnica. Kiedy patrzysz na to, co znajdujesz w tych mezopotamskich tekstach, w jakikolwiek sposób to widzisz, w najlepszym razie przypomina ci to fałszywych proroków w Izraelu. Mieliście ludzi w Izraelu, którzy twierdzili, że są prorokami, ale oni przekazywali własne przesłanie, płynące z ich własnych serc, z własnych pomysłów. Nie sądzę, aby to, co można znaleźć w tych tekstach Mari, różniło się od rzeczy, które można zobaczyć wśród wróżbitów i wróżbitów, które można znaleźć wśród wszystkich ludzi i zawsze tam się znajdowało. Znajdziesz je w Mari. Tak więc próba stwierdzenia, że to, co można znaleźć w Mari, jest w jakiś sposób analogiczne do tego, co można znaleźć w Izraelu, moim zdaniem ignoruje radykalne różnice między proroczym przesłaniem jako całością a tym, co można tam znaleźć.

5) „Prorocy” Mari różnią się od proroków izraelskich

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 4, na dole strony znajduje się kilka akapitów z eseju „Proroctwo i literatura prorocza” w tomie zatytułowanym *Biblia hebrajska i jej współcześni interpretatorzy*. Ten esej jest autorstwa Gene'a Tuckera, który nie jest uczonym ewangelicznym, ale zauważ, że mówi: „Malamat był bardziej szczegółowy w swojej definicji maryjskich 'proroków wróżbitów' i bardziej ostrożny w kwestii podobieństw ze ST. Postrzegał ich jako podobieństwa do proroków Starego Testamentu w ich świadomości misji i chęci przemawiania do władz bez zaproszenia w imieniu Boga. Ale aż nazbyt oczywista luka jest widoczna w istocie proroczego przesłania i w przeznaczeniu przypisanym misji proroka. Artykuły Mari odnoszą się do reguły pochodzenia przedstawicieli, a nie narodu jako całości, i wyrażają materialne obawy miejscowej ludności. „Najnowszym głównym opracowaniem tekstów Mari, a także jednym z najstaranniejszych, jest podejście Noorta, który wcale nie jest przekonany, że „prorocy” Mari byli poprzednikami tych znanych ze Starego Testamentu, a nawet że obaj byli spokrewnieni. Przynajmniej w ostatnim punkcie zdecydowanie posuwa się za daleko”.

Teraz mówi Tucker: „Bo te dwie rzeczy są ze sobą powiązane fenomenologicznie, jeśli nie historycznie”. Teraz fenomenologicznie powiązane lub okresowe zjawiska: masz zjawisko kogoś, kto twierdzi, że przemawia w imieniu bóstwa – znajdujesz to w Mari, znajdujesz to w Starym Testamencie, ale to jest po prostu normalne, to nie jest materialne. Mówi więc, że są one powiązane fenomenologicznie, jeśli nie historycznie. Innymi słowy, mówi, że trudno jest stwierdzić, że istnieje jakiś historyczny związek między tym, co dzieje się w Mari, a tym, co znajdujemy w Izraelu. „Niezależnie od tego, czy ktoś akceptuje jego wniosek, że wyrocznie z Mari zasadniczo różnią się od proroctw Starego Testamentu, przedstawił bardzo użyteczną analizę różnych środków objawienia w Mari oraz ról zarówno mówców, jak i adresatów. Przesłania są dość różnorodne, ale łączy je przekaz słowa boga w sytuacji kryzysowej”. To jest to, co mają ze sobą wspólnego, a to nie jest dużo. Znajdujemy przekaz słowa Bożego w sytuacji

kryzysowej, myślę, że nie jest to zbyt znaczące. Więc nie sędzę, żebyśmy mieli jakieś bardzo przekonujące dowody z tekstów Mari, aby wyciągnąć wniosek, że w jakiś sposób prorokowanie w Izraelu wywodzi się lub zostało zapożyczone z tego, co znajdujemy w Mezopotamii.

2. Egipskie analogie: egipskie wyrocznie i prorocтва

Przejdźmy do egipskich analogii. Zobacz materiały informacyjne z zeszłego tygodnia, przejrzyj kilka stron, zobaczysz sekcję zatytułowaną „Wyrocznie i prorocтва” z podtytułem „Egipskie wyrocznie i prorocтва”. Tak jak niektórzy twierdzą, że analogie do prorokowania w Izraelu w Mezopotamii, to samo powiedziano w odniesieniu do Egiptu. Chcę zwrócić waszą uwagę, jeśli zauważycie w swoim zarysie, na dwa teksty egipskie. Pierwsza to Przewrogi Ipuwera, a druga to prorocтва przeznaczone dla Nefer-rohu. Ale na tej pierwszej stronie, która w rzeczywistości jest stroną 441 w *starożytnych tekstach bliskowschodnich*, widać napomnienia Ipuwera.

a) Napomnienia Ipuwera

1. Streszczenie

Ten tekst pochodzi z okresu od około 1350 do 1100 pne, ale jest to kopia. Oryginalny tekst był znacznie starszy, prawdopodobnie datowany na około 2000 pne. Brakuje początku i końca tekstu, a w samym tekście jest wiele luk, w tekście takim jak ten nazywają luki, luki. Ale nadal jest dość jasne, o czym jest tekst. Jest człowiek o imieniu Ipuwer, który pojawia się przed panującym faraonem w Egipcie. Podsumowuje i opisuje nieszczęścia, które spadły na ziemię egipską. Wszędzie są kłopoty. Są rabunki, rewolucje, przybyli cudzoziemcy, Nil wylał z brzegów, kobiety nie zachodzą w ciążę, wszyscy mają brudne ubrania, brakuje wody, ziemia jest opustoszała, jest dużo cierpienia, jest odwrócenie ról w wyczuć, że ludzie, którzy mieli niewolników, sami stali się niewolnikami, bogaci są teraz biedni, biedni są teraz bogaci, ci, którzy mieli piękne ubrania, są teraz w łachmanach, ci, którzy nie mieli ubrania, mają teraz cienką bieliznę i tak dalej. Można więc powiedzieć, że w Egipcie jest wiele wstrząsów.

Jeśli spojrzysz na tę pierwszą stronę, drugą kolumnę, na samej górze, zobaczysz „rabunki są wszędzie. Dlaczego naprawdę Nil jest w powodzi. Dlaczego naprawdę kobiety są wyschnięte i żadna nie może począć. Dlaczego naprawdę biedni stali się posiadłościami i skarbami”. Przejdź na dół strony, „Dlaczego naprawdę brud jest w całym kraju”. Obok ostatniego akapitu: „Barbarzyńcy z zewnątrz przybyli do Egiptu”. Opisuje więc tę sytuację w Egipcie i po krótkim fragmencie, w którym Ipuwer przypomina faraonowi i jego słuchaczom o znacznie lepszej przeszłości. Innymi słowy, nie zawsze było tak źle, chociaż teraz jest całkiem źle.

2. Domniemany „mesjanistyczny” tekst proroctwa i jego tłumaczenie

Następnie, po przerwie w tekście, w której trudno jest stwierdzić, jaki jest związek, dochodzisz do części, którą niektórzy nazwaliby proroctwem mesjańskim. To jest na stronie 443, 2 strony wyżej. Na dole pierwszej kolumny widzisz je wszystkie, mniej więcej w połowie pierwszej kolumny widzisz każdy akapit zaczynający się od pamiętaj, pamiętaj, pamiętaj, pamiętaj, to jest pamiętanie o wiele lepszej przeszłości. Ale ostatni akapit w tej pierwszej kolumnie po przerwie mówi: „Przyjdzie, że wprowadzi chłód w serce. Ludzie powiedzą, że jest pasterzem wszystkich ludzi, w jego sercu nie ma zła. Te stada mogą być małe, a mimo to spędził cały dzień opiekując się nimi, gdyby mógł poznać ich charakter od pierwszego pokolenia, wtedy uderzy zło, wyciągnie przeciwko niemu ramię, zniszczy ziarno tam i ich spadkobierców”. Wygląda na to, że Ipuwer mówi o idealnym królu. Pytanie brzmi, w kontekście i nie jest to zbyt jasne w kontekście: czy to idealny król z przeszłości, czy też król z przyszłości? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa z powodu luk w tekście, które otaczają to stwierdzenie.

Istnieją trzy główne opublikowane uznane tłumaczenia tego tekstu, dwa w języku angielskim i jedno w języku niemieckim. W języku niemieckim istnieje tom, który jest odpowiednikiem angielskich *tekstów starożytnego Bliskiego Wschodu*, w skrócie *AOTP*, co oznacza *starożytne teksty i obrazy orientalne*, czyli *AOTP*. Jest to standardowe niemieckie tłumaczenie tekstu; jest autorstwa

człowieka o imieniu Ranke. Tłumaczenie, na które patrzysz, jest Pritcharda autorstwa *Ancient Near Eastern Texts (ANET)* z tłumaczeniami egiptologa o nazwisku John Wilson, którego nazwisko jest tam na początku. Istnieje trzecie tłumaczenie na język angielski w tomie zatytułowanym *Kontekst Pisma Świętego*. Jest to trzytomowy zbiór starożytnych tekstów bliskowschodnich, opublikowany w 1997 r., który w rzeczywistości ma być zbiorem starożytnych tekstów dla kontekstu *Pisma Świętego*. Ma to być aktualizacja *starożytnych tekstów bliskowschodnich* Pritcharda. Innymi słowy, jest to nowo opublikowany zbiór starożytnych tekstów bliskowschodnich, z nowymi tłumaczeniami wszystkich tych tekstów. *Starożytne teksty Bliskiego Wschodu* zostały opublikowane w latach 50-tych. Myślę, że trzeba będzie sprawdzić datę w bibliografii, ale jest to nowy zbiór tekstów w języku angielskim. Tłumaczem „Napomnień Ipuwera” w *kontekście Pisma Świętego*, opublikowanych przez Brill, jest niejaki Shupak.

Masz więc 3 uznane główne tłumaczenia tego tekstu. Teraz, jeśli porównacie tłumaczenia, zobaczycie, że Wilson tłumaczy tę sekcję, którą oglądaliśmy, dolną część pierwszej kolumny, w czasie przyszłym: „Nadejdzie, że przyniesie chłód sercu”. W przypisie 36, który znajduje się tuż przed rozpoczęciem tego akapitu, Wilson mówi: „W kontekście luk następuje przejście do nowego tematu. Niestety, nie możemy być pewni co do argumentu. Ipuwer z pewnością opisuje idealną regułę. Alternatywy są następujące: A., że ten władca jest upoważniony z tekstu, być może bóg słońca Re lub B., że fragment jest prawdziwie mesjanistyczny, i że Ipuwer oczekuje boga-króla, który wyzwoli Egipt z jego nieszczęść”. A potem widzisz jego następny komentarz: „To tłumaczenie ma późniejsze podejście”. Innymi słowy, Wilson zdecydował się przetłumaczyć to jako przyszłość, to jest bóg-król przyszłości, mesjańska postać, która przyjdzie i usunie zło z ziemi, zniszczy zło. Zło nie mieszka w jego sercu.

Teraz, jeśli spojrzysz na niemieckie tłumaczenie Ranke'a, Ranke wybiera czas przeszły. W notatce w tłumaczeniu Ranke'a mówi, że tłumaczenie nie jest całkowicie pewne, ale pewne jest, że nie powinno to być przyszłością: „Przyniósł

chłód na serce”. Nie chodzi o to, że przynosi lub przyniesie, *miał* . Jeśli spojrzysz na tłumaczenia Shupaka w *kontekście Pisma Świętego* , on tłumaczy to w czasie przeszłym: „On wniósł pełnię do serca”, a w swojej notatce mówi: „Następna część jest bardzo problematyczna i została obszernie omówiona w badaniach. Zdania naukowców są podzielone co do tego, czy mamy tu do czynienia z krytyką skierowaną do Re, czy z opisem idealnego odkupiciela”. Tak więc ta dyskusja toczy się dalej, niektórzy, w tym Wilson i tłumaczenie, które nagraliście, przetłumaczyli to jako przyszłość i postrzegają to jako odniesienie do mesjańskiego wyzwoliciela przyszłości. Ci, którzy tłumaczą to w ten sposób, mówią, że tak jak prorok Izraela opisał nadchodzącego mesjasza, tak tutaj znajdujemy w tym egipskim tekście, z ideą nadchodzącego wybawiciela, prorocstwo mesjańskie.

3) Analiza Ipuwera

Kilka uwag: Myślę, że jeśli chcesz zacząć przygotowywać te dwa teksty, musisz zacząć i zdać sobie sprawę, że nie do końca jest jasne, o co chodzi w tym tekście, z powodu luk, przed i po, więc wątpliwe jest, czy tak zwana część mesjańska mówi nawet o przyszłości, jako idei z tekstu. Po drugie, nawet jeśli mowa o przyszłości, wciąż istnieją znaczące różnice między mesjańską koncepcją Starego Testamentu a tym, co znaleźliśmy tutaj w Ipuwer. W Starym Testamencie nadchodzący król doprowadzi swój lud do wspólnoty z Bogiem i przywróci pokój i harmonię na całej ziemi. Ta wizja mesjańska w Starym Testamencie przewiduje uniwersalny stan, w którym miecze będą uderzać w lemiesz, a lew będzie leżał z barankiem, a ten rodzaj uniwersalnej wizji eschatologicznej jest zakorzeniony w rzeczywistościach duchowych. Niczego takiego nie znajdziesz tutaj ani nigdzie indziej w literaturze pozabiblijnej.

Jest jeszcze jedna uwaga, która czasem pojawia się w tym tekście, chociaż niestety tłumaczenie Wilsona nawet jej tutaj nie zawiera. Jeśli przejdziesz na górę drugiej kolumny, zobaczysz w przypisie 38 bezpośrednio na końcu tego pierwszego akapitu Wilson mówi: „W niezrozumiałym fragmencie, tutaj

pominiętym, Ipuwer używa drugiej osoby liczby pojedynczej. Tak jak Natan powiedział do Dawida: „Ty jesteś tym człowiekiem”, tak Ipuwer musi w końcu zwrócić się do faraona i zrzucić odpowiedzialność za nieszczęścia Egiptu bezpośrednio na króla, jak wskazano w następującym kontekście”. Ktoś więc powiedział: „Oto odpowiednik tego, co prorocy czynią w Starym Testamencie, Natan do Dawida: „ty jesteś człowiekiem”, tutaj masz Ipuwera mówiącego do faraona: „ty jesteś człowiekiem”. Powodem, dla którego w kraju jest tyle kłopotów, jesteś ty. Ale znowu, jest to sekcja, która nie jest całkowicie jasna, a Wilson mówi: „Niezrozumiała sekcja, tutaj pominięta”, więc jeśli zamierzasz zrobić dużo tego, wydaje się, że nie jest to bardzo solidne podstawy, a poza tym, nawet jeśli nakłada odpowiedzialność na króla, nie ma w historii żadnej wzmianki o celowej i suwerennej kierunkowej roli Boga.

b) Proroctwo Neferohu

1. Podsumowanie tekstu i datowanie

To jest pierwsza egipska analogia; druga to „Przepowiednia Nefer-rohu”, jeśli przejdiesz na następną stronę. Wilson ma tytuł „Proroctwo Neferti”. Neferti i Nefer-rohu to to samo, zauważyłeś przypis 1, „Neferti. To tłumaczenie zachowuje tradycyjne imię Nefer-rohu dla egipskiego proroka, chociaż Posner przedstawił dowody potwierdzające, czyje imię ma być zapisane, istnieje pewna różnica zdań co do tego, jak czytać jego imię”. Ale to jest inny tekst, w którym niektórzy znajdują analogię do proroków Izraela i który dotyczy tego, co niektórzy postrzegają jako przepowiednię pełnego Starego Królestwa w Egipcie i desperacji pod rządami Amenemheta I.

To proroctwo zostało przekazane przez osobę zwaną Neferti lub Nefer-rohu. Amenemhet I jest datowany na około 1910 pne Zgodnie z tym tekstem, Snefru, widzisz jego imię w drugiej linii: „Teraz stało się majestatem królestwa górnego dolnego Egiptu, triumfujący Snefru był wspaniałym królem całej tej planety. ” Snofru — który był bardzo wczesnym egipskim władcą, sięgającym chyba roku 2650 — poprosił radę miasta w stolicy Egiptu, czy mogliby znaleźć

kogoś, kto mógłby zabawiać go tym, co nazywa „pięknymi słowami i dobrze wybrane przemówienia”, szukając kogoś, kto mógłby go zabawiać, kto potrafi dobrze mówić. Nadano mu imię Nefer-rohu, który był kapłanem Bastet. Bastet była boginią cieląt.

Otrzymuje więc imię Nefer-rohu, nakazuje, by Nefer-rohu został postawiony przed sądem, a jeśli przejdziesz do drugiej kolumny na stronie 444, to zobaczysz, że „Wtedy jego majestat nauczał życiem, dobrobytem, zdrowia, powiedział: „Ludu mój, oto wezwałem was, abyście zostali wezwani, abyście wyszukali dla mnie waszego syna, który jest mądry, lub waszego brata, który jest pewny siebie, lub waszego przyjaciela, który wykonał dobry uczynek, kto może mi powiedzieć kilka pięknych słów lub wybornych przemówień, których słuchanie może być zabawiane przez moją królewską mość. Więc widzisz, że tego właśnie chce.

W połowie następnego akapitu „wielki lektor-kapłan Bastet, suwerenny władca, który nazywa się Nefer-rohu, to taka osoba”. Tak więc następny akapit, „Został wprowadzony do niego”, to jest król Egiptu. „Wtedy jego wysokość, życie, pomyślność, zdrowie” – za każdym razem, gdy zwracasz się do króla, musisz również powiedzieć „życie, pomyślność, zdrowie” – powiedział: „Przyjdź wielki Nefer-rohu, który, mój przyjacielu, możesz mi powiedzieć kilka pięknych słów i wybornych przemówień, których wysłuchanie może zadowolić moją królewską mość. Następnie lektor-kapłan, Nefer-rohu, który powiedział „o tym, co już się wydarzyło lub o tym, co się stanie, Władco, życie, pomyślność, zdrowie?” Wtedy jego majestat, życie, dobrobyt, zdrowie powiedział: „Co się stanie”. Chce więc kilku przemówień o tym, co wydarzy się w przyszłości, a kiedy Nefer-rohu zaczyna mówić, nie mówi o przyszłości, ponownie opisuje stan kraju i nieszczęścia kraju.

Jeśli przejdziesz na stronę 445, zobaczysz w drugim akapicie: „ta ziemia jest tak zniszczona, że nikt się nią nie interesuje, nikt nie mówi, dysk słoneczny jest zakryty”. A potem następna linijka na końcu tego akapitu: „Będę mówił o

kimś, kto stoi przede mną. Nie mogę przepowiedzieć tego, co jeszcze nie nadeszło”. Więc tutaj jest ten mężczyzna, który został przywieziony, by zabawić króla, a król mówi, że chce wiedzieć, co wydarzy się w przyszłości, a Nefer-rohu mówi: „Nie mogę tego zrobić”. Jednak w końcu mówi na końcu drugiej kolumny, na stronie 445, w ostatnim akapicie, że „nadejdzie król, należący do południa. Wielu zatriumfuje w jego imieniu, on jest synem kobiety z ziemi Nubii, jest urodzonym w górnym Egipcie, przyjmie białą koronę, będzie nosił czerwoną koronę, zjednoczy dwóch potężnych. On zadowoli obu panów tym, czego pragną”. Środek następnego akapitu: „Azjaci padną od mieczy, Libijczycy padną od mieczy i tak dalej”. Więc mówi o tym Ameni, który nadejdzie, a Ameni i większość rozumie to jako imperium Amenemheta. Ale przybył długo po Snofru, w 1910 roku, i zjednoczył królestwa Egiptu, górny i dolny Egipt.

Co z tym tekstem? Spójrzcie na swoje cytaty, strona 5, środek strony, tam jest akapit z EJ Younga, w *Moi słudzy, prorocy*. Mówi: „Trzeba zauważyć całkowity brak powagi tego tekstu. Król szuka jedynie rozrywki, dlatego pragnie być informowany o przyszłości. Nefer-Rohu nie udaje proroka; w rzeczywistości nawet wyraźnie stwierdza, że nie może przepowiadać przyszłości. Co więcej, tekst stwierdza, że dotyczy przesłania Nefer-Rohu, gdy rozmyślał nad tym, co stanie się w kraju. Innymi słowy, wiadomość nie jest objawiona, ani nie wynika, że taka jest. Należy do klasy z wieloma „przepowiedniami” starożytnego świata i jest bardzo odległa od prorocत्व Starego Testamentu”. So Young zwraca uwagę na brak powagi tekstu.

2. Vaticinium ex eventu Ale wiąże się z tym jeszcze jedna kwestia. To jest kwestia autentyczności samego tekstu. Jeśli spojrzysz na tę samą stronę w swoich cytatach, to, co GD Smith mówi w artykule o „Proroku” w ISBE, *International Standard Bible Encyclopedia*, mówi: „Prorocत्व Nefer-rohu” rzekomo mówi, jak faraon Snofru z 4. dynastia była zabawiana przez proroka, który przepowiedział, że chaos wkrótce ogarnie Egipt, ale ten porządek i sprawiedliwość zostaną przywrócone, gdy Ameni z Nubii (odniesienie do Amen-em-hep I, pierwszego

króla 12. dynastii) zostanie królem . Tak zwana przepowiednia niewątpliwie została napisana jako polityczna propaganda wspierająca rządy Amen-em-hep I". Innymi słowy, pytanie brzmi: co z datą tekstu? Podobno pochodzi z czasów Snofru, 2650 pne Opisuje wydarzenia z około 1900 roku, jeśli mowa o Amenemhecie. Najstarsze kopie tekstu pochodzą jednak z około 1450 roku. Innymi słowy, pięć wieków po czasie, o którym rzekomo mówi, jeśli chodzi o przepowiednię.

Jeśli przejdiesz do drugiego akapitu na stronie 5 swoich cytatów, William F. Albright's *The Stone Age to Christians* mówi o tym tekście: „Niecóżniej jest prorocstwo Nefer-rohu, które jest niezwykle interesujące jako najstarszy pewny przykład vaticinium *ex eventu* ”. To łacińska fraza oznaczająca „mówienie na podstawie wydarzeń”. Innymi słowy, mówisz coś po czasie, o którym mówisz, ale rzekomo mówisz przed czasem, w którym to się stało. Podaje datę panowania Snofru , ale opisuje szczegółowo panowanie Ameni , założyciela XII dynastii sześć wieków później . Ale to jest mówienie po wydarzeniu, a nie przed wydarzeniem. Tak wielu kwestionuje autentyczność tego. Czy to naprawdę przepowiednia Amenemheta, czy też propaganda polityczna pisana po czasach Amenemheta, próbująca wywyżzyć jego panowanie? To z pewnością bardzo uzasadnione pytanie. Ale są to dwa najbardziej znaczące teksty egipskie, które rzekomo mają coś podobnego do tego, co znajdujemy w proroczym celu Starego Testamentu.

C. Analogie kananejskie

1. Brak danych

Przejdźmy do analogii kananejskich . Podjęto znaczny wysiłek, aby znaleźć analogie do prorocstwa Izraela wśród Kananejczyków. Jest jeden mały problem. Żaden nigdy nie został znaleziony. Nie mamy wielu tekstów z ziemi Kanaan. Najbliższym miejscem, w którym mamy teksty o charakterze religijnym, są teksty Ras Shamra z Ugarit na fenickim wybrzeżu. Ale nawet tam nie ma nic analogicznego

do proroctwa w Izraelu. Mimo to, jeśli spojrzeć na literaturę, jest wielu uczonych, którzy są przekonani, że ziemia Kanaan musi być uważana za kolebkę prorokowania w Izraelu, że musiała powstać dzięki kontaktom, jakie Izraelici nawiązali w ziemi Kanaan, że narodziło się proroctwo.

W twoich cytatach, od dołu strony 5 do strony 6, Abraham Kuenen omawiał to w tomie z końca XIX wieku, który został niedawno ponownie opublikowany w ciągu ostatnich 15 lat, więc wciąż jest to coś, do czego często się odnosi. Abraham Kuenen jest tym samym Kuenenem z teorii Grafa-Kuenena-Wellhausena, więc masz rację w całym tym okresie historyczno-krytycznej analizy Biblii. Kuenen mówi: „Byłoby oczywiście bardzo pożądane, gdybyśmy mogli mówić z całą pewnością w tak ważnej kwestii jak ta. Ale z braku relacji historycznych musimy zadowolić się prawdopodobnymi przypuszczeniami... Dają nam zadowalające wyjaśnienie pierwszego pojawienia się proroctw w Izraelu”. Więc szuka kananejskich analogii i nie znajduje. Mówi więc, że musimy zadowolić się prawdopodobnym przypuszczeniem i to prawdopodobne przypuszczenie jest godne pochwały, ponieważ „dostarczy nam zadowalającego wyjaśnienia pierwszego pojawienia się proroctwa w Izraelu”. Musieli wyjść z Kananejczyków. Teraz, aby zaktualizować Kuenen z końca XIX wieku do końca XX wieku, spójrz, co powiedział Gerhard Von Rad w swojej *Teologii Starego Testamentu*. „W XI-wiecznej Syrii i Palestynie pojawiają się oznaki powstania ekstatycznego i maniakalnego ruchu, którego początki najwyraźniej leżą poza tym obszarem i być może tkwią w mentyce Tracji i Azji Mniejszej”. Zwróć uwagę na następną linię. „Religia kananejska musiała więc być medium, przez które ruch dotarł do Izraela. Najwcześniejszymi dowodami ze Starego Testamentu na jego pojawienie się są relacje entuzjastów podobnych do derwiszów, którzy od czasu do czasu pojawiali się w całym kraju, prawdopodobnie po to, by osiedleni izraelscy rolnicy patrzyli z ukosa”. To, o czym on tam mówi, „entuzjasta podobny do derwisza”, to są te kompanie proroków? Pamiętajcie, kiedy Saul spotkał grupę proroków, którzy mieli instrumenty muzyczne i prorokowali, a Saul chodził i

prorokował z nimi. Ten rodzaj nienormalnego zachowania, które próbujecie wyprowadzić z ekstazy Mezopotamii, Azji Mniejszej, z tego ekstatycznego ruchu do tego, co Von Rad i inni uważają za coś podobnego w Izraelu, i zamierzacie stworzyć te powiązania, połączyć kropki. Kanaan musiał być źródłem, z którego zjawisko to zostało wprowadzone do Izraelitów, kiedy osiedlili się w ziemi Kanaan.

2) 1 Krl 18:19: Achab, Eliasz i prorocy Baala na Górze Karmel

Teraz pogląd, że prorocstwo było znane w religii kananejskiej, jest dla ludzi o tej pozycji wzmocniony przez to, co wiemy o Fenicjanach, którzy mieli podobne praktyki religijne, przypuszczalnie do Kananejczyków. 1 Król. 18:19 staje się dość kluczowym tekstem dla tego nowego punktu. To jest czas Achaba i Jezabel. Czytasz w 1 Król. 18:19, Eliasz powiedział: „Zwołaj ludzi z całego Izraela, aby spotkali się ze mną na Górze Karmel. Przyprawdź 450 proroków Baala i 400 proroków Aszery, którzy jedzą przy stole Izebel”. Jezabel była Fenicjanką, która była żoną Achaba, która sprowadziła proroków Baala i Aszery do Izraela. Eliasz rzuca wyzwanie Achabowi i prorokom Baala w imieniu Jahwe, a wy znacie tę historię o tej konfrontacji na Górze Karmel.

Jeśli zagłębisz się w tym rozdziale, spójrz na werset 27. „W południe Eliasz zaczął z nich drwić. - Krzycz głośniej - powiedział. — Z pewnością jest bogiem. Być może jest pogrążony w myślach, zajęty lub w podróży. Może śpi i trzeba go obudzić”, odnosząc się do Baala. „Więc krzyczeli głośniej i kaleczyli się mieczami i włóczniami, jak to było w ich zwyczaju, aż popłynęła ich krew. Minęło południe, a oni kontynuowali swoje” – mówi NIV – „szalone prorokowanie”. Jest to po prostu forma czasownika *naba*, prorokować, „aż do czasu ofiary wieczornej”. Więc tutaj macie tych proroków Baala tańczących wokół ołtarza w jakimś szalonym stanie, tnących się, wołających do swojego bóstwa, a użyte tutaj słowo brzmi: „prorokowali”. Ale co właściwie robili? Czy dostali wiadomość od Baala? Nie wygląda na to. Wygląda na to, że zaczną

prorokować, co jest opisem jakiegoś wyjątkowo nienormalnego zachowania. Ekstatyczne zachowanie, jeśli chcesz użyć tego słowa.

3. Podróż Wenamen do Fenecji

Jest jeszcze jeden egipski tekst, który dałem wam w zeszłym tygodniu. Nazywa się „Podróż Wenamena do Fenecji”. Ten tekst opowiada o podróży mężczyzny o imieniu Wenamen, który był egipskim kapłanem. Udał się z Egiptu do Fenecji, aby zakupić drewno do budowy barki lub łodzi dla egipskiego bóstwa Amona-Re. Ta barka miała być tronem bóstwa w postaci statku. Udał się do króla Byblos w Fenecji, aby kupić to drewno, ale cena, którą chciał zapłacić, była nie do zaakceptowania. Król Byblos mówi mu, żeby wracał do Egiptu, ale nie mógł go od razu wysłać ze względu na koszty wysyłki. Ale król Byblos musiał zmienić zdanie na temat sprzedaży tego drewna Wenamenowi, kiedy otrzymał wiadomość od ekstazy. Jeśli przejdziesz do strony 18, drugiej strony tej ulotki, przeczytasz mniej więcej w połowie strony: „Księżę Byblos przysłał do mnie wiadomość: „Wynoś się z mojego portu”. I posłałem do niego, mówiąc: „Gdzie mam się udać? Masz statek, który mnie przewiezie, zabierz mnie z powrotem do Egiptu. Tak więc spędziłem 29 dni w jego porcie. Przez cały czas spędzałem czas wysyłając do mnie codziennie, mówiąc: „Wynoś się z mojego portu”. A gdy składał ofiary swoim bogom, bóg pochwycił jednego z jego młodzieńców, opętał go i rzekł do niego: „Przywołaj boga”. Przyprawdź posłańca, który go niesie. Amon jest tym, który go wysłał. To on sprawił, że przyszedł. I kiedy opętany młodzieniec szalał tej nocy, ja już znalazłem statek płynący do Egiptu i załadowałem na niego wszystko, co miałem. Kiedy wypatrywałem ciemności, myślałem: „Kiedy nadejdzie, wejdę również na boga, aby żadne inne oko nie mogło zobaczyć. Przyszedł kapitan portu i powiedział: „Poczekaj do rana, tak mówi księżę”. Więc powiedziałem mu: „Czy to nie ty spędzałeś czas, przychodząc do mnie każdego dnia i mówiąc: „Trzymaj się z dala od mojego portu”. Podczas gdy on mówi: „Poczekaj do rana”. W końcu dochodzi do porozumienia i drewno zostaje sprzedane”.

Ale chodzi o to, że w tej historii mamy przykład tego, co niektórzy nazywają proroczym szaleństwem. Oto ten młodzieniec, który widzi i kiedy jest opętany, przekazuje tę wiadomość królowi Byblos, aby zawarł układ z tym kapłanem z Egiptu. W tym tekście „Podróż Wenamena” można znaleźć odniesienie do proroczego szaleństwa. Łączysz to z zachowaniem proroków Baala w 1 Krl 18, a następnie łączysz to z proroczymi grupami w czasach Samuela. Wniosek jest taki, że prorokowanie, które powstało w Izraelu, jest tego rodzaju ekstatycznymi zjawiskami. Mamy dowody, że istniał on w Fenicji, Mezopotamii, przypuszczalnie w Kanaanie, przynajmniej z kapłanem Baala i Aszery na dworze Achaba i Izebel oraz w tych kompaniach proroków w czasach Samuela. Więc na tej podstawie mówi się, że Kanaan musi być kolebką prorocstwa w Izraelu. Ponieważ Samuel był przywódcą tych ekstatycznych band proroków, Samuel jest osobą, która pierwotnie przystosowała te pogańskie zjawiska do Izraela. Więc taka jest teoria.

Myślę, że można powiedzieć, że jest to w dużej mierze spekulacja, opiera się na bardzo niewielu dowodach i z pewnością nie pasuje do silnego sprzeciwu Samuela wobec religii kananejskiej, jak zapisano we wczesnych rozdziałach 1 Samuela. Wezwał Izraelitów do ucieczki, zniszczenia ich Baalów i oddania czci Panu. Z pewnością nie należał do tych, którzy pasują do tego opisu. Ale tak właśnie przedstawia się argumenty za znalezieniem pochodzenia prorocstwa w Izraelu – na podstawie tych wpływów i zjawisk, które znajdujemy w Mezopotamii, Egipcie i rzekomo wśród Kananejczyków, chociaż tak naprawdę nie ma tam dowodów.

4. Konkluzje

To prowadzi nas do punktu 4. „Wnioski”. Wydaje mi się, że chociaż możemy przyznać, że tak, istnieją pewne formalne podobieństwa między prorocstwami poza Izraelem a tym, co znajdujemy w Izraelu, jest bardzo niewiele rzeczy, które można by nawet w przybliżeniu porównać w obszarze tego, co

nazwałbym korespondencją materialną. Jeśli chodzi o formalną korespondencję, osobę, która twierdzi, że ma wiadomość od bóstwa, można znaleźć wszędzie. Jeśli chodzi o zgodność materialną, to znaczy zgodność między przesłaniem proroków Izraela a wypowiedziami tych proroków poza Izraelem, jest bardzo mało podobieństw. Tak więc próba wyjaśnienia pochodzenia izraelskiego proroctwa na podstawie analogii spoza Izraela nie wydaje mi się przekonująca.

B. Wewnętrzne izraelskie wyjaśnienie pochodzenia proroctwa Początków proroctwa w Izraelu musimy szukać gdzie indziej, a to prowadzi nas do B. i C. w twoim zarysie. B. to „Wewnętrzne izraelskie wyjaśnienie pochodzenia proroctwa”.

1. Geniusz religijny Izraela

1., „Geniusz religijny Izraela”. Niektórzy twierdzą, że Izrael miał tę szczególną skłonność duchową. Z tego powodu rozwinęli bardzo wzniosłą formę religii. Mieli szczególny dar do robienia czegoś takiego. W tej wysokiej formie religii bardzo ważną jej częścią było proroctwo; jest to istotna cecha tego geniuszu religijnego, który posiadali niektórzy ludzie. Tak więc geniusz religijny samego Izraela został wykorzystany jako wyjaśnienie pochodzenia proroctwa w Izraelu. Wydaje mi się, że to wyjaśnienie nie uwzględnia rzeczywistości historii Izraela. Jeśli spojrzysz na Stary Testament, wydaje się to całkiem jasne. Z historycznego punktu widzenia Izrael nie okazał się narodem z naturalną skłonnością do wzniosłej formy religii, która była ucieleśniona w przesłaniu proroków. Przeciwnie, Izrael miał skłonność do naśladowania wierzeń i praktyk religijnych okolicznych narodów pogańskich. To, czemu prorocy poświęcają ogromną ilość czasu, to nakłanianie Izraela do odwrócenia się od tych pogańskich bóstw i oddania czci jedynemu, żywemu i prawdziwemu Bogu. Tak więc twierdzenie, że religijny geniusz Izraela jest wyjaśnieniem pochodzenia proroctwa w Izraelu, naprawdę nie ma podstaw w historii postaw i wyrażen religijnych Izraela. Można powiedzieć, że prorocy Izraela byli kontrkulturowi. Szli przez zboże, Izrael nie miał ochoty słuchać słów

proroków, częściej nie słuchali niż czynili. Zatem sam Izrael nie jest adekwatnym wyjaśnieniem pochodzenia proroctwa.

A może po prostu cofniesz się i powiesz: „To religijna świadomość proroków?” Jeśli cały naród nie miał jakiegoś szczególnego daru dla rozwoju tej wzniosłej formy religii, którą znajdujemy w Starym Testamencie, to może niektórzy poszczególni Izraelici mieli ten dar. To oni mają być uważani za twórców proroctwa w Izraelu.

Teraz znowu wydaje mi się, że szybko napotykasz tam problem. Problem polega na tym, o czym już mówiliśmy, a mianowicie na tym, że kiedy prorocy przemawiają, bardzo wyraźnie wskazują, że to, co mówią, pochodzi od Pana, a nie ich własnych słów czy idei. Mówią tylko to, do czego zmusza ich sam Bóg. Bóg mówi: „Włożę moje słowa w twoje usta”. To nie są słowa proroka, to są słowa Boga. Przesłanie, które przekazują, nie jest ich własnym przesłaniem, jest przesłaniem Boga. Tak więc sami prorocy we własnym świadectwie wyraźnie zaprzeczają, jakoby to zjawisko zwane „głoszeniem słowa Bożego” było czymś, co wywodzi się z tego, co jest w samym proroku. To coś, co przychodzi do niego z zewnątrz. Tak więc wewnętrzne izraelskie wyjaśnienia dotyczące pochodzenia proroctwa również nie wyjaśniają, dlaczego zjawisko to pojawiło się w Izraelu.

C. Proroctwo w Izraelu według świadectwa ST ma swój początek w Bogu, który prowadzi nas do C.: „Profetyzm w Izraelu według świadectwa ST ma swoje źródło w Bogu i musi być postrzegany jako dar Bóg do swego ludu”. Wydaje mi się, że właśnie to przedstawia sama Biblia jako wyjaśnienie, dlaczego w Izraelu pojawiło się proroctwo. Teraz chcę to rozwinąć, ale następnym razem będziemy musieli to zrobić.

Transkrypcja: Katie Brewster

Rough, zredagowana przez Teda Hildebrandta.

Edycja końcowa: Katie Ells. Ponownie narracja: Ted Hildebrandt.